



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

16 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący)

SSN Karol Weitz

SSN Roman Trzaskowski (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 16 kwietnia 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej K.S.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku

z 28 września 2020 r., I ACa 277/19,

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa - Naczelnika Urzędu Skarbowego

w Pruszczu Gdańskim

przeciwko K.S.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną i zapłatę,

1) oddala skargę kasacyjną;

**2) zasądza od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii
Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, z tytułu kosztów
postępowania kasacyjnego, kwotę 7500 (siedem tysięcy pięćset)
zł z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie
w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie
tygodnia od dnia doręczenia orzeczenia zobowiązanemu do dnia
zapłaty.**

Roman Trzaskowski Agnieszka Piotrowska Karol Weitz

(K.L.)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 października 2018 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku, orzekając w sprawie z powództwa pauliańskiego Skarbu Państwa - Naczelnika Urzędu Skarbowego w Pruszczu Gdańskim (dalej – „Naczelnik US”) przeciwko K. S., w punktach pierwszym i drugim (I i II) uznał za bezskuteczne wobec powoda dwie umowy darowizny na łączną kwotę 1.700.000 zł zawarte między A. S. („Dłużnik”) a pozwaną w dniach 6 (1.450.000 zł) i 13 lutego 2015 r. (250.000 zł), w celu zaspokojenia przysługującej powodowi wobec Dłużnika wierzytelności pieniężnej wraz z odsetkami za zwłokę od zaległości podatkowych, kosztami upomnień i kosztami egzekucji stwierdzonych wystawionym przez Naczelnika US tytułem wykonawczym z 26 marca 2015 r., nr [...], w punkcie trzecim (III) zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.193.153,88 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty od dnia 18 października 2018 r. do dnia zapłaty, z tym zastrzeżeniem, że zapłata tej kwoty z odsetkami przez Dłużnika, którego obowiązek zapłaty wynika z ww. tytułu wykonawczego zwalnia z obowiązku zapłaty pozwaną, w punkcie czwartym (IV) oddalił powództwo w pozostałym zakresie, a w punktach piątym (V) i szóstym (VI) orzekł o kosztach postępowania.

Wyrokiem z dnia 28 września 2020 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w punkcie pierwszym (I) odrzucił apelację pozwanej od punktu czwartego (IV) wyroku Sądu Okręgowego, w punkcie drugim (II) oddalił apelację pozwanej w pozostałym zakresie, a w punkcie trzecim (III) orzekł o kosztach postępowania.

Stosownie do ustaleń poczynionych w sprawie przez Sąd pierwszej instancji i nieznacznie skorygowanych przez Sąd odwoławczy, Dłużnik jest mężem pozwanej, pozostając z nią w ustroju rozdzielności majątkowej.

W dniu 21 stycznia 2015 r. Dłużnik podarował swojemu małoletniemu synowi bliżej oznaczony lokal mieszkalny wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej, udziały w prawie własności dwóch bliżej oznaczonych nieruchomości, a także bliżej

oznaczoną nieruchomości; wartość przedmiotu darowizny określono na kwotę 260.000 zł.

Tego samego dnia Dłużnik darował pozwanej prawo użytkowania wieczystego działki nr [...] o powierzchni 0,4745 ha i prawo własności stanowiącego odrębną nieruchomość budynku, objętego księgą wieczystą Kw [...], oraz prawo użytkowania działek objętych księgą wieczystą Kw nr [...]1.

W dniu 28 stycznia 2015 r. Dłużnik sprzedał R. spółce z o.o. w S. prawo użytkowania wieczystego działki wraz z dwoma budynkami za cenę 4.428.000 zł. („Umowa sprzedaży”). Cena zawierała należny podatek od towarów i usług, a w treści umowy Dłużnik oświadczył, że z tytułu tej sprzedaży jest podatnikiem VAT. W tym samym dniu wystawił fakturę VAT nr [...] z tego tytułu („Faktura”). Sądy ustaliły, że Umowa sprzedaży nie była umową pozorną, gdyż przeczyło temu zeznanie Dłużnika.

Ponadto Dłużnik podarował pozwanej: w dniu 30 stycznia 2015 r. - kwotę 1.500.000 zł, w dniu 4 lutego 2015 r. - kwotę 300.000 zł., w dniu 6 lutego 2015 r. - kwotę 1.450.000 zł („Darowizna IV”), a w dniu 13 lutego 2015 r. - kwotę 250.000 zł („Darowizna V”).

W dniu 16 lutego 2015 r. Dłużnik złożył pozwanej oświadczenie o odwołaniu darowizn, w tym Darowizn IV i V, wskazując, iż znalazł się w niedostatku. Sąd odwoławczy ustalił przy tym – korygując w tym względzie ustalenie Sądu pierwszej instancji – że pozwana zwróciła Dłużnikowi darowane pieniądze, co jednak miało na celu uniemożliwienie powodowi przeprowadzenia skutecznej egzekucji.

W dniu 24 lutego 2015 r. Dłużnik złożył do Urzędu Skarbowego deklarację VAT-7, wypełnioną w dniu 19 lutego 2015 r., z której wynikał obowiązek zapłaty podatku VAT za styczeń 2015 r. w wysokości 1.020.207 zł („deklaracja VAT”).

Na podstawie tej deklaracji w dniu 26 marca 2015 r. Naczelnik Urzędu Skarbowego w Pruszczu Gdańskim wystawił tytuł wykonawczy nr [...] („Tytuł wykonawczy”) stwierdzający zaległość w podatku VAT za styczeń 2015 r. w wysokości 1.020.2017 zł należności głównej. Na dzień 25 lutego 2015 r. należność podatkowa wynosiła 984.494,88 zł, a odsetki od zaległości podatkowych naliczone od tego dnia do 19 października 2017 r. wyniosły 208.659 zł, tj. łącznie 1.193.153,88 zł.

Postanowieniem z dnia 30 grudnia 2015 r. Naczelnik US umorzył postępowanie egzekucyjne prowadzone wobec Dłużnika na podstawie Tytułu wykonawczego, wskazując, że Dłużnik nie posiada składników majątkowych, z których można prowadzić skuteczną egzekucję.

W dniu 18 kwietnia 2016 r. Dłużnik złożył wykaz majątku, podając, że prowadzona przez niego działalność gospodarcza nie przynosi dochodu, nie jest właścicielem nieruchomości ani ruchomości, nie posiada środków pieniężnych i pozostaje na utrzymaniu rodziny.

Oceniając żądanie powódki, Sądy zgodziły się przede wszystkim co do tego, że w czasie dokonywania Darowizn (IV i V) istniała już wierzytelność podatkowa podlegająca ochronie pauliańskiej. Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 20 ust. 1 i art. 108 ust. 1 i ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (ówcześnie tekst jedn. Dz. U. z 2011 r., Nr 177, poz. 1054 ze zm.; dalej – „ustawa o VAT”), już w dacie wystawienia Faktury przez Dłużnika, tj. w dniu 28 stycznia 2015 r., z mocy prawa powstał obowiązek zapłaty przezeń wskazanego w niej podatku. Obowiązek ten istniał zatem przed dokonaniem Darowizn IV i V na rzecz pozwanej, choć samą deklarację VAT, w oparciu o którą został wystawiony Tytuł wykonawczy – którego Sąd nie mógł kwestionować - Dłużnik złożył już po ich dokonaniu. Natomiast Sąd Apelacyjny wskazał, że zgodnie z art. 19a ustawy o VAT obowiązek podatkowy powstaje z chwilą dokonania dostawy towarów lub wykonania usługi, co oznacza, iż obowiązek uiszczenia przez Dłużnika podatku VAT powstał niezależnie od wypełnienia dotyczącej go deklaracji podatkowej i istniał w datach dokonania zaskarżonych Darowizn. Sąd odwoławczy zwrócił też uwagę, że w deklaracji VAT-7 za styczeń 2015 r. dłużnik wskazał kwotę podatku VAT podlegającego wpłacie do urzędu skarbowego w wysokości 1.020.207 zł, która została przeniesiona przez wierzyciela do Tytułu wykonawczego. Obowiązek zapłaty podatku VAT w tej kwocie jest wynikiem ustalenia podstawy opodatkowania obejmującej cenę sprzedawanej nieruchomości oraz kosztów aktu notarialnego z dnia 21 stycznia 2015 r. Sąd drugiej instancji zauważył również, że zgodnie z art. 103 ust. 1 ustawy o VAT płatność podatku VAT za styczeń 2015 r. upływała z dniem 25 lutego 2015 r., w związku z czym uznał za zbędne przeprowadzenie dowodu z dokumentów w postaci zaświadczeń o niezaleganiu przez dłużnika

w podatkach lub stwierdzających stan zaległości, wystawionych według stanu na 12 stycznia 2015 r. oraz 16 lutego 2015 r., a więc w czasie, kiedy wierzytelność powoda z tytułu podatku VAT od sprzedaży z dnia 28 stycznia 2015 r. nie była jeszcze wymagalna. Za nieprzydatny uznał też dowód z decyzji wydanej na podstawie protokołu z kontroli podatkowej przeprowadzonej w R. sp. z o.o. w dniu 19 maja 2015 r. w stosunku do tej spółki oraz Dłużnika, powołany przez pozwaną na okoliczność ustaleń powoda w zakresie rzeczywistości Umowy sprzedaży oraz zastosowania przez powoda konstrukcji z art. 108 ustawy o VAT. Wskazał bowiem, że dowód ten był niedopuszczalny jako zmierzający do przedstawienia oceny prawnej organów podatkowych, a nie do ustalenia faktu, a ponadto skarżąca nie wyjaśniła, w jaki sposób ów dowód miałby przyczynić się do wzbogacenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz jej oceny prawnej.

Sądy były zgodne również co do tego, że w następstwie czynności prawnych dokonywanych z pozwaną i ich dzieckiem w okresie od 21 stycznia do 13 lutego 2015 r., w tym Darowizn, Dłużnik wyzbył się swojego majątku i stał się niewypłacalny (co potwierdza umorzenie egzekucji z Tytułu wykonawczego oraz wykaz majątku), wiedząc o zobowiązaniu podatkowym, a wiedza pozwanej jest pozbawiona znaczenia, gdyż korzyść uzyskała bezpłatnie. Sąd Apelacyjny zaaprobował ponadto pogląd, że w dacie dokonywania Darowizn pozwana pozostawała z mężem w bliskich relacjach wynikających ze stosunku małżeństwa, co uzasadniałoby zastosowanie domniemania przewidzianego w art. 527 § 3 k.c. Uznał też, że zwrot pieniędzy Dłużnikowi (w wyniku zwrotu darowizny) nie wyłącza przesłanki pokrzywdzenia wierzyciela, zwłaszcza iż Dłużnik nie spłacił obciążających go zobowiązań podatkowych, a sam przedmiot Darowizn (środki pieniężne) z uwagi na ich właściwości fizyczne uniemożliwia wierzycielowi przeprowadzenie skutecznej egzekucji. Zwrot ów *in casu* wpisał się w schemat postępowania małżonków S. współdziałających w celu pokrzywdzenia wierzyciela. Pokrzywdzenie to i fraudacyjny charakter podjętych przez nich czynności potwierdza okoliczność, że w wykazie majątku złożonym przed Sądem Dłużnik nie ujawnił środków finansowych otrzymanych w wyniku odwołania darowizn.

Zarazem Sądy uznały za bezskuteczne powołanie się przez pozwaną na odwołanie Darowizn, wskazując, że nie ma jakichkolwiek podstaw do uznania (nie

wykazano stosownej okoliczności), iż w dniu 16 lutego 2018 r., czyli w kilka dni po ostatniej Darowiznie, wystąpiła podstawa ich odwołania, którą mogła być wyłącznie rażąca niewdzięczność obdarowanego (art. 898 k.c.), a nie popadnięcie w niedostatek, które nie zostało wykazane (Dłużnik zeznał, że w dniu 16 lutego 2015 r. posiadał środki na swoje utrzymanie) i które dawałoby jedynie prawo do domagania się od obdarowanego środków utrzymania (art. 897 k.c.), co nie jest równoznaczne z możliwością odwołania darowizny. Sąd Apelacyjny stwierdził ponadto, że oświadczenie Dłużnika oraz zachowanie pozwanej czyniły **tylko pozór odwołania darowizn**, co oznacza, iż Darowizny mogły być nadal ubezskutezcznione na podstawie art. 527 k.c. Oceniał również, że pozwana zwróciła Dłużnikowi darowane jej pieniądze nie w celu wykonania obowiązków powstałych w wyniku odwołania Darowizn, lecz w celu pokrzywdzenia wierzyciela i uniemożliwienia zaspokojenia przysługującej mu należności podatkowej wraz ze świadczeniami ubocznymi.

Sądy oceniły również jednolicie, że *in casu* spełnione zostały wszystkie przesłanki odpowiedzialności pozwanej na podstawie art. 415 k.c. za niemożność zaspokojenia się przez wierzyciela z majątku Dłużnika, mimo że wyzbyła się już uzyskanej korzyści. Uznały, że nie ma przeszkód, aby wierzyciel, obok zaskarżenia czynności prawnej dłużnika z osobą trzecią (z konsekwencją w postaci art. 532 k.c.), wystąpił przeciwko osobie trzeciej także o zasądzenie na jego rzecz odpowiedniej kwoty na podstawie art. 415 k.c., a następnie prowadził egzekucję z majątku osoby trzeciej. Odpowiedzialność pozwanej powiązały z tym, że aktywnie współdziałała z Dłużnikiem w dokonaniu Darowizn, skutkujących jego niewypłacalnością, oraz ukrywaniu jego majątku w celu pozbawienia powoda możliwości zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności. Zdaniem Sądu drugiej instancji było to działanie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego - sprzeciwiają się one unikaniu wykonywania zobowiązań i ukrywaniu majątku z pokrzywdzeniem wierzycieli – i z prawem karnym (art. 18 § 3 oraz art. 300 § 1 i 2 k.k.), a tym samym bezprawne, i zarazem zawinione (umyślność w zamiarze bezpośrednim).

Wysokość doznanej przez powoda szkody, którą Sąd Apelacyjny uznał za oczywistą, Sądy ustaliły, biorąc pod uwagę, że na dzień, kiedy przypadał obowiązek zapłaty należności z tytułu podatku VAT za styczeń 2015 r., tj. na dzień 25 lutego 2015 r., należność podatkowa wynosiła 984.494,88 zł, odsetki od zaległości

podatkowych naliczane od tego dnia do 19 października 2017 r. wyniosły 208.659 zł, co łącznie daje kwotę 1.193.153,88 zł. Miały przy tym na względzie, że skoro wyrok w sprawie ze skargi pauliańskiej jest wyrokiem konstytutywnym i w konsekwencji może skutkować powstaniem odpowiedzialności deliktowej, to prawo do odsetek od roszczenia odszkodowawczego nie może powstać przed jego wydaniem.

Sąd odwoławczy nie dopatrywał się też podstaw do zastosowania w sprawie art. 5 k.c., wskazując, że to zachowanie pozwanej należało ocenić negatywnie z punktu widzenia zasad moralnych, współżycia społecznego oraz sprawiedliwości społecznej.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniosła pozwana, zaskarżając go w zakresie punktów drugiego i trzeciego (II i III). Zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj. art. 527 k.c., art. 527 § 2 k.c., art. 533 k.c., art. 527 § 3 k.c., art. 61 i art. 409 k.c., art. 415 (omyłkowo wskazała art. 415 § 1 k.c.) w związku z art. 6 k.c., jak również naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 227 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania za obie instancje oraz za postępowanie kasacyjne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzucane w skardze kasacyjnej naruszenie art. 227 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. miało polegać na oddaleniu wniosku dowodowego o zobowiązanie powoda do przedstawienia decyzji podatkowej kończącej przeprowadzoną w R. sp. z o.o. kontrolę podatkową oraz o przeprowadzenie dowodu z tego dokumentu oraz z zaświadczeń o niezaleganiu z podatkami przez Dłużnika, mimo że: protokół kontroli przeprowadzonej w tej spółce był objęty podstawą faktyczną wnoszonego powództwa, w toku postępowania powód kwestionował podstawę faktyczną naliczenia podatku VAT, stanowiącego wierzytelność chronioną w trybie art. 527 k.c., a dla oceny skargi pauliańskiej istotne jest określenie, czy podstawą faktyczną roszczenia powoda jest deklaracja VAT czy też decyzja wydana w trybie art. 108 ustawy o VAT, co doprowadziło do orzekania na podstawie niepełnego materiału dowodowego i skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych w zakresie podstawy faktycznej zgłoszonego roszczenia, określenia stanu niewypłacalności dłużnika oraz

wiedzy pozwanej o działaniu z pokrzywdzeniem wierzyciela. W uzasadnieniu zarzutu skarżąca zwróciła uwagę, że wnioskowany przez nią dowód z ww. decyzji podatkowej został zgłoszony na „okoliczność ustaleń powoda w zakresie rzeczywistości” Umowy sprzedaży oraz zastosowania przez powoda konstrukcji z art. 108 Ustawy o VAT. Był istotny dla oceny podstawy faktycznej powództwa, ponieważ jako podstawę powód wskazał należny podatek VAT wynikający z deklaracji VAT, wskazując równocześnie na pozorność Umowy sprzedaży. W przypadku zaś pozorności transakcji – na co pozwana zwracała uwagę już w odpowiedzi na pozew - nie można mówić o należnym od tej transakcji podatku VAT (nie powstaje zobowiązanie podatkowe z tego tytułu), lecz jedynie (ewentualnie) o przewidzianym w art. 108 Ustawy o VAT obowiązku zapłaty kwoty pieniężnej odpowiadającej wysokości wskazanego w fakturze podatku VAT, co stanowi odmienną podstawę faktyczną roszczenia. Oznacza to, że powód określił podstawę faktyczną pozwu, jednocześnie ją kwestionując, co wymaga weryfikacji, także pod kątem ewentualnego wydania decyzji podatkowej określającej kwotę do zapłaty na podstawie art. 108 Ustawy o VAT.

Ustosunkowując się do przedstawionego zarzutu, należy najpierw zwrócić uwagę, że skarżąca w ogóle nie ustosunkowała się do przekonującej argumentacji Sądu Apelacyjnego dotyczącej przyczyn oddalenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z zaświadczeń o niezaleganiu z podatkami przez Dłużnika (por. s. 10 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), co czyni jej zarzut w tej części gołosłownym.

Większej uwagi wymaga natomiast wywód dotyczący dowodu z decyzji podatkowej, również uznanego przez Sąd za nieprzydatny dla rozstrzygnięcia sprawy. Zbyt uproszczone bowiem jest stwierdzenie Sądu, że przedmiotowy wniosek dowodowy zmierzał do przedstawienia oceny prawnej organów podatkowych, a nie do ustalenia faktu w rozumieniu art. 227 k.p.c., i już z tej przyczyny był niedopuszczalny. Podobnie zarzut, że pozwana nie wyjaśniła znaczenia tego dowodu dla wzbogacenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz jej oceny prawnej. Przy ocenie tego wniosku nie można pomijać, że został on zgłoszony m.in. na okoliczność ustaleń powoda w zakresie rzeczywistości Umowy sprzedaży (co dotyczy faktu), a w uzasadnieniu swego wyroku Sąd Okręgowy wskazał m.in., że pozwana nie przedstawiła dowodu nieistnienia należności podatkowej i że nie ma

podstaw do uznania Umowy sprzedaży za pozorną (skoro sam Dłużnik zeznał, że Umowa ta nie była pozorna).

Trzeba też zgodzić się z pozwaną co do tego, że wywód Sądu Apelacyjnego dotyczący istnienia chronionej wierzytelności publicznoprawnej (co do zastosowania skargi pauliańskiej w celu ochrony takich wierzytelności por. np. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2003 r., III CZP 85/02, OSNC 2003, nr 10, poz. 129, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2003 r., III CZP 15/03, OSNC 2004, nr 3, poz. 32, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2005 r., I CK 677/04, niepubl., z dnia 28 października 2010 r., II CSK 227/10, OSNC-ZD 2011, z. A, poz. 23, z dnia 27 stycznia 2016 r., II CSK 149/15, niepubl., z dnia 14 września 2017 r., V CSK 664/16, niepubl.) nie jest w pełni jednoznaczny. Mimo zasadniczej aprobaty dla ocen prawnych Sądu Okręgowego, w tej konkretnie kwestii Sąd odwoławczy nie nawiązał do stanowiska Sądu pierwszej instancji, odwołującego się do art. 108 ust. 1 ustawy o VAT, do związania Sądu określeniem istnienia i wysokości zobowiązania podatkowego przez odpowiedni organ administracji oraz niewszczęcia przez Dłużnika jakiegokolwiek postępowania administracyjno-skarbowego mającego na celu uchylenie obowiązku podatkowego. Zamiast tego Sąd odwoławczy stwierdził, że zgodnie z art. 19a ustawy o VAT wierzytelność chroniona powództwem powstała z mocy ustawy już z chwilą dokonania dostawy towarów – podstawa opodatkowania obejmowała cenę sprzedawanej nieruchomości oraz koszty aktu notarialnego z dnia 21 stycznia 2015 r. - a więc w styczniu 2015 r., czego deklaracja VAT jest tylko potwierdzeniem (z punktu widzenia powstania należności podatkowej – potwierdzeniem niekoniecznym). Oznacza to, że źródła chronionej wierzytelności Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się w art. 108 ustawy o VAT (i wystawieniu przez Dłużnika faktury), który zgodnie z orzecznictwem Naczelnego Sądu Administracyjnego normuje samoistny podatkowy stan faktyczny (choć i tu obowiązek podatkowy powstaje z mocy prawa – por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 12 kwietnia 2023 r., III FSK 4950/21, niepubl.), odrębny względem zobowiązania podatkowego powstającego w związku z dokonaniem jednej z czynności wymienionych w art. 5 ustawy o VAT (por. też wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 9 marca 2017 r., I FSK 1408/15, niepubl. oraz z dnia 30 marca 2023 r.,

I FSK 2041/19, niepubl.). Było to prawidłowe, ponieważ *in casu* powód domagał się ochrony „wierzytelności pieniężnej, wraz z należnymi odsetkami za zwłokę, kosztami upomnień i kosztami egzekucji, z tytułu podatku od towarów i usług za styczeń 2015 r., stwierdzonej wystawionym przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w Pruszczu Gdańskim tytułem wykonawczym z dnia 26 marca 2015 r., nr [...], w łącznej wysokości 1 193 153,88 zł [stan na dzień 19 października 2017 roku], w tym: należność główna 984 494,88 zł i należne odsetki wyliczone na dzień 19 października 2017 r. w wysokości 208 659,00 zł”. Chronioną wierzytelnością, której istnienie miało kluczowe znaczenie w sprawie, była zatem wierzytelność podatkowa stwierdzona Tytułem wykonawczym (wystawionym na podstawie deklaracji VAT), czyli wierzytelność z tytułu zawarcia Umowy sprzedaży, a nie wierzytelność o zapłatę kwoty podatku wykazanej w wystawionej fakturze (art. 108 ust. 1 ustawy o VAT). W takiej sytuacji wywód Sądu Apelacyjnego dotyczący oddalenia wniosku dowodowego zmierzającego do wykazania pozorności Umowy sprzedaży rzeczywiście pozostawia niedosyt. Nie oznacza to jednak jeszcze, że stanowisko Sądu co do oddalenia tego wniosku dowodowego było błędne. Rzecz bowiem w tym, że – na co zwrócił trafnie uwagę Sąd Okręgowy – chroniona wierzytelność została stwierdzona publicznoprawnym Tytułem wykonawczym, w związku z czym sąd powszechny nie może kwestionować jej istnienia i wysokości (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2004 r., I CK 458/03, niepubl. i z dnia 3 grudnia 2010 r., I CSK 163/10, niepubl. oraz Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2010 r., III CZP 88/10, OSNC 2011, nr 6, poz. 63). Jeżeli zatem Tytuł wykonawczy obejmował wierzytelność z tytułu podatku od towarów i usług za styczeń 2015 r., istnienie tej wierzytelności – i to już w styczniu 2015 r. (art. 19a ustawy o VAT), a więc przed dokonaniem Darowizn – nie mogło być podważane przed Sądem, co czyniło wnioskowany przez pozwaną dowód nieprzydatnym dla rozpoznania sprawy. Należy mieć na względzie, że – jak zwracał uwagę powód - istnienie i kwota tej wierzytelności została wskazana przez samego Dłużnika w deklaracji VAT, z którą związane jest domniemanie prawne (art. 234 k.p.c.) wynikające z art. 21 § 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (ówcześnie tekst jedn. Dz. U. z 2012 r., poz. 749 ze zm.), które może być podważone tylko przez ostateczną decyzję określającą wysokość zobowiązania

podatkowego na kwotę inną niż wykazana w deklaracji (por. art. 21 § 3 tej ustawy). Istnienia zaś takiej decyzji pozwana nie próbowała dowieść.

Z tych przyczyn nie można też podzielić zarzutu naruszenia art. 527 k.c., zasadzającego się na tezie, że *in casu* w czasie dokonywania spornych Darowizn chroniona wierzytelność miała jedynie charakter przyszły i hipotetyczny.

Spośród pozostałych zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego, najliczniejsza grupa dotyczy niewyciągnięcia przez Sąd Apelacyjny właściwych wniosków z ustalenia, że pozwana zwróciła Dłużnikowi podarowane jest pieniądze. W ocenie skarżącej zwrot ten oznacza, że w czasie dokonania Darowizn Dłużnik nie znajdował się w stanie niewypłacalności, o czym świadczy także pozostała część wynagrodzenia otrzymanego na podstawie Umowy sprzedaży (zarzut naruszenia art. 527 § 2 k.c.). Za pozbawione podstaw w materiale dowodowym i dowolne należy zaś uznać przyjęcie, że ów zwrot stanowił kontynuację działania w celu pokrzywdzenia wierzyciela, zwłaszcza iż do odwołania Darowizn doszło jeszcze przed wypełnieniem deklaracji podatkowej oraz ostatecznym ustaleniem wartości podatku należnego. Sąd nie uwzględnił również, że przedmiotowy zwrot jest także równoznaczny ze wskazaniem przez pozwaną majątku nadającego się do zaspokojenia wierzyciela w rozumieniu art. 533 k.c. (zarzut naruszenia art. 533 k.c. przez jego niezastosowanie). Potwierdza ponadto, że wbrew stanowisku Sądów doszło do odwołania Darowizn, zwłaszcza iż pozwana nie kwestionowała skuteczności oświadczenia o ich odwołaniu, a Sądy nie miały kompetencji do badania tej skuteczności (byłoby to możliwe jedynie w sprawie o zwrot Darowizn albo o ustalenie – art. 189 k.p.c.); czynność zaś usunięta z obrotu nie może być podważana skargą pauliańską (zarzut naruszenia art. 61 k.c.). W konsekwencji skuteczności odwołania Darowizn i zwrotu pieniędzy (równoznacznym z brakiem wzbogacenia) Sąd powinien też, mając na względzie art. 405 k.c. wskazywany również przez powoda jako podstawa roszczenia, zastosować art. 409 k.c., co wykluczałoby obowiązek zapłaty, skoro pozwana nie miała już uzyskanych środków (zarzut naruszenia art. 409 k.c.).

Zarzuty te w zakresie, w jakim zmierzają do podważenia ustaleń faktycznych dotyczących niewypłacalności Dłużnika w chwili dokonania Darowizn oraz dokonania

zwrotu pieniędzy w celu pokrzywdzenia wierzyciela, są niedopuszczalne (por. art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.) i już z tego względu nie mogą osiągnąć zamierzonego skutku. Chybiony jest też zarzut naruszenia art. 61 k.c., ponieważ przepis ten określa chwilę złożenia oświadczenia woli, a Sąd Apelacyjny nie podważał skuteczności oświadczenia o odwołaniu Darowizn dlatego, że nie doszły one do adresata, lecz dlatego, iż były pozorne (por. s. 12 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Podobnie zarzut naruszenia art. 409 k.c., który pomija, że Sąd Apelacyjny wyraźnie wskazał, iż obowiązek zwrotu środków pieniężnych otrzymanych przez skarżącą na podstawie Darowizn został wyprowadzony z art. 415 k.c., a więc poza reżimem bezpodstawnego wzbogacenia (por. s. 14 uzasadnienia). W żadnym razie nie można też uznać, że sam zwrot środków pieniężnych Dłużnikowi jest równoznaczny z unormowanym w art. 533 k.c. wskazaniem majątku nadającego się do zaspokojenia wierzyciela. Zwłaszcza, że z poczynionych w sprawie i wiążących w postępowaniu kasacyjnym ustaleń faktycznych wynika, iż ów zwrot miał na celu uniemożliwienie powodowi przeprowadzenia skutecznej egzekucji (chodziło o ukrywanie majątku), a postępowanie egzekucyjne prowadzone wobec Dłużnika na podstawie Tytułu wykonawczego zostało umorzone postanowieniem z dnia 30 grudnia 2015 r. ze względu na to, że Dłużnik nie posiadał składników majątkowych, z których można prowadzić skuteczną egzekucję. Również z wykazu majątku złożonego w dniu 18 kwietnia 2016 r. przez Dłużnika wynikało, że nie dysponuje on żadnym majątkiem.

Z kolei zarzut dotyczący błędnego zastosowania domniemania przewidzianego w art. 527 § 3 k.c. w sytuacji, w której między małżonkami istniał ustrój rozdzielności majątkowej, silny konflikt oraz pozostawali oni w separacji faktycznej, zasadza się na twierdzeniach niemających oparcia w podstawie faktycznej zaskarżonego wyroku (por. s. 12-13 i 14 uzasadnienia), a ponadto pomija, że *in casu* przedmiotem zaskarżenia były Darowizny, co uzasadniało zastosowanie art. 528 k.c. (por. s. 13 i 14 uzasadnienia) i sprawiało, że odwołanie do art. 527 § 3 k.c. było zbędne, a uwagi dotyczące zastosowania tego przepisu miały w zasadzie charakter *obiter dicta*.

Również zarzut dotyczący zastosowania domniemań wynikających ze skargi paulińskiej do przypisania pozwanej winy istotnej w kontekście powództwa opartego

na art. 415 k.c. (zarzut naruszenia art. 415 w związku z art. 6 k.c.) pomija, że o zawinieniu pozwanej – zdaniem Sądu Apelacyjnego chodziło o winę umyślną w zamiarze bezpośrednim - świadczy już ustalenie, iż aktywnie współdziałała z Dłużnikiem w ukrywaniu jego majątku w celu pozbawienia powoda możliwości zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności z tytułu podatku od towarów i usług. Odwołanie Sądu do art. 528 k.c. (por. s. 16 uzasadnienia) miało w tym zakresie jedynie charakter uboczny i – jak się wydaje – zmierzało w istocie do zwrócenia uwagi na zasadę słabszej ochrony czynności prawnych dokonanych nieodpłatnie, która może mieć pewne znaczenie także w kontekście rygorów dowodowych.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

[SOP]

(r.g.)